

Wiadomość tygodnia

HABEMUS PAPAM!

„Franciszku, idź odbuduj Mój Kościół”

Jezuita z Argentyny Papieżem

13 marca o godz. 19.06 nad Kaplicą Sykstyńską pojawił się biały dym. Oznacza to, że kardynałowie uczestniczący w konklawe dokonali ważnego wyboru, a ich wybór został przyjęty. Kto został nowym Papieżem oznajmił światu z balkonu Bazyliki Watykańskiej kardynał protodiakon Jean-Louis Tauran. Ku zaskoczeniu zebranych tłumów na Placu Św. Piotra ogłosił, że papieżem został kard. Jorge Mario Bergoglio, który przyjął imię Franciszek.

Nowy papież był dotąd arcybiskupem Buenos Aires. Ukończył studia na kierunku chemia, po czym rozpoczął swoją formację w seminarium. W 1958 roku wstąpił jednak do zakonu jezuitów, tam też kontynuował naukę, zgłębiając nauki humanistyczne: filozofię, literaturę i psychologię. Święcenia kapłańskie przyjął w 1969 roku. Śluby wieczyste złożył cztery lata później.

W Villa Barilari był mistrzem nowicjatu. Uczył też na Wydziale Teologii. Był również rektorem kolegium w San Miguel, członkiem konsulty prowincji zakonnej w tym samym mieście, a także prowincjałem Argentyny. Przez pewien czas pracował w Niemczech, gdzie kończył doktorat. Po powrocie do kraju pełnił funkcję dyrektora duchownego w Colegio del Salvador w Cordobie, a później rektora Kolegium Maximiliano San José w San Miguel.

W 1992 roku został mianowany biskupem pomocniczym Buenos Aires, a po śmierci kard. Quarraciono objął tę diecezję. Jednocześnie pełnił też funkcję ordynariusza dla wiernych rytów orientalnych, mieszkających w Argentynie. Był także Wielkim Kanclerzem Katolickiego Uniwersytetu



Argentyński oraz przewodniczącym Konferencji Episkopatu Argentyny. Brał udział w sesjach Świątynnego Synodu Biskupów w Watykanie.

Do godności kardynalskiej został wyniesiony w 2001 roku. Podczas konklawe w 2005 roku był w gronie papabile. W latach 2005-2011 był przewodniczącym Konferencji Episkopatu Argentyny.

Dlaczego Franciszek?

Wybór swojego nowego imienia wyjaśnił papież Franciszek podczas spotkania z dziennikarzami, którzy obsługiwali konklawe. Oto słowa papieża:

„Niektórzy nie wiedzieli, dlaczego biskup Rzymu zechciał przyjąć imię Franciszek. Niektórzy myśleli o Franciszku Ksawerym, Franciszku Salezjum, a także o Franciszku z Asyżu. Opowiem wam tę historię. Podczas wyborów, siedział obok mnie emery-

towny arcybiskup Sao Paulo, a także emerytowany prefekt Kongregacji ds. Duchowieństwa, kardynał Claudio Hummes: wielki przyjaciel, wielki przyjaciel! Kiedy stało się trochę „niebezpiecznie”, pocieszał mnie. A gdy głosy wyniosły dwie trzecie, zabrzmiały jest zwykle oklaski, bo został wybrany papież, on objął mnie, pocałował i powiedział: „Nie zapominaj o ubogich” I to słowo brzmiało: ubodzy, ubodzy. Potem, natychmiast w powiązaniu z ubogimi pomyślałem o Franciszku z Asyżu. Wtedy pomyślałem o wojnach, a liczenie głosów trwało, aż policzono wszystkie głosy. Franciszek jest człowiekiem pokoju. I tak pojawiło się to imię w moim sercu: Franciszek z Asyżu. Jest dla mnie człowiekiem ubóstwa, człowiekiem pokoju, człowiekiem, który kocha i troszczy się o naturę, w tym czasie mamy niezbyt dobre relacje z naturą, prawda? Jest to człowiek, który daje nam ducha pokoju, człowiek ubogi ... Och, jak chciałbym, aby Kościół był ubogi i dla ubogich!

Potem niektórzy żartowali. „Powinieneś nazywać się Adrian, ponieważ Adrian VI był reformatorem, trzeba reformować ...”. Jeszcze ktoś inny powiedział: „Nie, nie, powinieneś nazywać się Klemens”. „Ale dlaczego?”. „Klemens XV – w ten sposób zemścisz się na Klemensie XIV za to, że zniósł Towarzystwo Jezusowe”. Takie żarty Tłum o. Zdzisław Kławka CSsR

Gotowe są już symbole nowego Pontyfikatu

Gotowy jest już Pierścień Rybaka, który Papież Franciszek wraz z paliuszem otrzyma w czasie jutrzejszej inauguracji pontyfikatu. Jest on odmienny od wcześniejszych pierścieni.



„Pierścień Rybaka nazywa się tak, ponieważ św. Piotr był rybakim, a Jezus uczynił go rybakim ludzi – ks. Federico Lombardi SJ. – Tym razem na pierścieniu nie jest ukazany Piotr zarzucający sieci, ale trzymający w dłoni klucze. Jest to dzieło włoskiego artysty Enrico Manfriniego. Papież wybrał ten pierścień spośród trzech przedstawionych mu przez mistrza papieskich ceremonii. Wykonany jest z polчанego srebra”.

Paliusz, który otrzyma Papież, będzie tym samym, którego używał Benedykt XVI – poinformował watykański rzecznik prasowy. Ponadto dodał, że Ojciec Święty zachowuje swój dotychczasowy herb biskupi. Przedstawia on na błękitnej tarczy w górnej części czerwone litery IHS, czyli

skróć imienia Jezus, na tle promienistego słońca z krzyżem i trzema gwoźdźmi. Jest to emblemat zakonu jezuitów, do którego należy Franciszek. W dolnej części tarczy herbowej widać gwiazdę, symbol Matki Bożej, i kwiat spikanardu, symbolizujący św. Józefa, patrona Kościoła powszechnego. W tradycji ikonograficznej krajów języka hiszpańskiego Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny przedstawia się bowiem z tym właśnie kwiatem. Papież zachowuje także dotychczasowe zwołanie biskupie: Miserando atque eligendo – „Okazując miłosierdzie i wybierając”. Są to słowa św. Bedy Czcigodnego, który żył na przełomie VII i VIII wieku, komentujące ewangeliczny opis powołania Mateusza przez Pana Jezusa.

Niekonwencjonalny papież Franciszek

Mam nadzieję, że Bóg wam wybaczy to, coście zrobili” – tymi słowami w czasie pierwszej kolacji w Domu św. Marty nowy papież zwrócił się do kardynałów, którzy go wybrali. Poprosił też, by nie nazywać go Franciszkiem I, ale po prostu Franciszkiem.

Swoją pontyfikat rozpoczął niekonwencjonalnie. Po pierwszym spotkaniu z pielgrzymami zgromadzonymi na Placu św. Piotra nie zgodził się wsiąść do watykańskiej limuzyny, by pojechać na nocleg do Domu św. Marty, ale wraz z wszystkimi elektorami udał się tam minibusem. Wychodząc na balkon, nie założył też czerwonej obszytej futrem aksamitnej pelerynki, a zamiast złotego ozdobnego krzyża wybrał swój stary, skromny krzyż biskupi. Także dziś rano, gdy po raz pierwszy jako papież opuścił mury Watykanu i pojechał pomodlić się do bazyliki Matki Bożej Większej, zrezygnował z reprezentacyjnego samochodu z charakterystyczną watykańską rejestracją SCV 1.

Przez nikogo niezauważony, przemknął ulicami Rzymu w asyście zaledwie kilku policyjnych motocykli. Swą modlitwę u stóp Madonny Franciszek zapowiedział wczoraj z loggi bazyliki watykańskiej. Jak mówią jego przyjaciele, będąc w Rzymie zawsze chadzał do Santa Maria Maggiore, by pomodlić się przez czczoną tam ikoną

Salus Populi Romani, Matki Bożej patronki Rzymu. Złożył u Jej stóp bukiet kwiatów. Modlił się też w znajdującej się obok kaplicy, miejscu symbolicznym dla Towarzystwa Jezusowego. Właśnie tam bowiem swą pierwszą Mszę odprawił w dniu Bożego Narodzenia założyciel jezuitów, św. Ignacy Loyola.

Ku zawodowi wiernych, którzy zgromadzili się przy głównym wejściu bazyliki, by powitać papieża, wszedł on z boku i całą półgodziną wyciszę poświęcił na modlitwę. Gdy wychodził, pozdrowił dominikanów pełniących w bazylice posługę spowiedników. „Bądźcie miłosiermi w konfesjonale dla swych penitentów; bardzo tego potrzebują” – powiedział Franciszek i prosił, by pamiętali także o modlitwie w jego intencji.



Pierwsza wizyta za murami Watykanu miała swój dalszy ciąg. Papież pojechał do leżącego nieopodal Panteonu Międzynarodowego Domu Pawła VI, gdzie zatrzymał się przed rozpoczęciem konklawe. Zanim zabrał walizkę z rzeczami, zapłacił za pobyt, by, jak powiedział, dać dobry przykład.

Pytany, czy niekonwencjonalne zachowanie nowego papieża nie zagraża jego bezpieczeństwu, ks. Federico Lombardi stwierdził, że to ochrona musi się dostosować do stylu papieża Franciszka, a nie odwrotnie. Zresztą, jak dodał watykański rzecznik, już Jan Paweł II zasłynął łamaniem protokołu i chodzeniem w miejscach, które wcześniej wydawały się dla papieża niewyobrażalne. Ks. Lombardi nie wykluczył, że Franciszek wkrótce zechce odwiedzić Argentynę.

Za: Radio watykańskie i www.deon.pl

Wiadomości krajowe

Gratulacje przewodniczącego KWPZM dla papieża Franciszka

Przewodniczącą Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce Ks. Tomasz Sielicki wystosował na ręce Nuncjusza Apostolskiego w Polsce Abpa Celestino Migliore gratulacje dla wybranego 13 marca nowego papieża Franciszka I. Oto treść tych gratulacji.

Ekscelencjo, Najdostojniejszy Księżę Arcybiskupie Nuncjuszu!

Na ręce Ekscelencji jako przedstawiciela Stolicy Świętej w Polsce przesyłam gratulacje i wyrazy radości w związku z wyborem nowego następcy św. Piotra, Jego Świątobliwości Ojca Świętego Franciszka.

Pragnę zapewnić w imieniu wszystkich

męskich wspólnot życia konsekrowanego w Polsce, zjednoczonych w Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich, o synowskim oddaniu, stałym wsparciu modlitewnym i pragnieniu kontynuowania pełnej współpracy we wszystkich inicjatywach, dziełach i zadaniach stojących przed Kościołem we współczesnym świecie, do których realizacji będzie nas wzywał nowy Pasterz „Urbis et orbis”. Jego powołanie zakonne, zreal-

izowane w Towarzystwie Jezusowym, z pewnością będzie w naszej świadomości bardzo konkretnym i ważnym pomostem duchowym, łączącym nas z widzialnym Namieśnikiem Chrystusa na Ziemi.

Ufni w stałą obecność Chrystusa – Głowy w Jego Mistycznym Ciele pragniemy być otwarci na inspirację płynące od posyłanego nam nieustannie Ducha Świętego z bogactwem Jego darów, szczególnie wyrażających się w charyzmatkach naszych poszczególnych instytutów. Motywowani wiarą i płynącym z niej posłuszeństwem Stolicy Apostolskiej pragniemy nadal odpowiadać na znaki czasów, i słowem i życiem dawać świadectwo o przynależności do Tego, który nas powołał, i który ma moc dokończyć dobrego dzieła, które w nas zapoczątkował (por. Flp 1,6).

Na pełne radości, wdzięczności i wierności wypełnianie naszej drogi powołania w konkretnych wspólnotach zakonnych, prosimy przez posługę Księdza Arcybiskupa Nuncjusza o apostolskie błogosławieństwo z rąk Jego Świątobliwości Papieża Franciszka.

Z pozdrowieniem w Chrystusie Panu i zapewnieniem o modlitwie – ks. Tomasz Sielicki SChr, Przewodniczący KWPZM, Przełożony Generalny Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej

U chrystusowców w Szczecinie pierwszy koncert dedykowany papieżowi Franciszkowi

W środę, 13 marca, w prowadzonym przez chrystusowców Sanktuarium NSPJ w Szczecinie odbył się koncert zespołu 2Tm2,3 znanego również jako Tymoteusz. Był to najprawdopodobniej pierwszy koncert w Polsce dedykowany nowo wybranemu papieżowi.



Występ muzyków zaczął się bowiem w środę o 20.00 zaraz po informacji o wyborze kard. Jorge Mario Bergoglio na Stolicę Piotrową.

Zespół 2Tm2,3 to polska grupa muzyczna grająca muzykę rockową z przesłaniem chrześcijańskim – mówi duszpasterz akademicki ks. Zbigniew Regucki SChr – organizator koncertu. Teksty zespołu w większości zostały zaczerpnięte z Biblii. Nazwa zespołu pochodzi od fragmentu Biblii i stanowi oznaczenie 3 wersu z 2

rozdziału drugiego listu św. Pawła do Tymoteusza, który brzmi: „Bierz udział w trudach i przeciwnościach jako dobry żołnierz Jezusa Chrystusa”.

Tuż przed wyjściem do kościoła, kiedy przygotowaliśmy się do koncertu – mówił Robert Dręzek pochodzący ze Szczecina muzyk 2Tm2,3 – byliśmy w zakrystii, nagle zrobił się szum, usłyszeliśmy Habemus papam, mamy papieża, biały dym. Ucieszyliśmy się bardzo, że w godzinie wyboru następcy Benedykta XVI możemy zagrać koncert i od razu padła myśl, że gramy go dla nowego papieża. Ksiądz Zbyszek w trakcie koncertu powiedział, kim jest nowy papież. Była krótka modlitwa za następcę św. Piotra, a potem koncert kontynuowaliśmy.

Za: www.chrystusowcy.pl

To jest koniec świata! Pierwsza reakcja prowincjała krakowskich jezuitów

To jest koniec świata – mówi o wyborze jezuita, kardynała Jorge Mario Bergoglio na papieża prowincjał Prowincji Południowej Towarzystwa Jezusowego, o. Wojciech Ziótek SJ, przywołując żartobliwe powiedzenie.

Jak mówi o. Ziótek, wybór przez kardynała Bergoglio imienia Franciszek przywołuje dwóch świętych – Franciszka z Asyżu i jezuitę Franciszka Ksawerego. Św. Franciszek Ksawery to patron misji – mówi prowincjał Jezuitów – a Argentyna to kraj, który był ewangelizowany także dzięki jezuitom. Święty Franciszek z Asyżu to z kolei wielki święty, którego ojciec Bergoglio chciał naśladować w ubóstwie.

- Jako jezuita będziemy w sposób szczególny posłusznymi Ojcu Świętemu – mówi o. Ziótek. – To szczególny moment dla Kościoła, który pokazuje, że Kościół to nie tylko Włochy, to nie tylko Europa, ale cały świat, a dokładniej koniec świata – jak powiedział to w swoich pierwszy słowach papież Franciszek. Za: www.jezuici.pl

Kapituła Kongregacji Polskiej Zakonu Cysterskiego

29 stycznia bieżącego roku dobytek się w Krakowie – Mogile druga sesja kapituły Kongregacji Polskiej. Rozpoczęte prace zlecone poszczególnym komisjom można było poddać pod głosowanie wszystkich. Jednak pierwszym punktem spotkania był wybór nowych władz. Ojciec Piotr Chojnacki został wybrany opatem prezesem na drugą – sześćo letnią kadencję. Jednocześnie pełni funkcję opata mogińskiego również w drugiej, ale dziesięcioletniej kadencji.

Kwestie poruszane przez ojców kapitulnych dotyczyły między innymi zarządzania finansami. Temat ten zakończono po dyskusji propozycją zmiany zapisów w Konstytucjach Kongregacji. Następnie zat-

wierzono przygotowane wcześniej projekty „Dyrektorium na temat wizytacji kanonicznej w Kongregacji Polskiej Zakonu Cysterskiego”, „Obrzędu wizytacji kanonicznej”, „O porządku odbywania Kapituły Kongregacji”. Sporo miejsca poświęcono formacji młodych przyjmując jako obowiązującą w całej Kongregacji dokument „Zasady formacji w Zakonie Cysterskim”. Zdecydowano, że kurs formacyjny dla młodych zakonników Kongregacji będzie w tym roku odbywał się w Szczaryczu w dniach od 29 kwietnia do 2 maja.

Ojciec opat jędrzejowski Edward Stradomski zaprosił na 14 marca, na godzinę 18 do Jędrzejowa, kiedy to nastąpi uroczyste otwarcie relikwiarza bł. Wincentego Kadłubka w obecności bpa Kazimierza Ryczana. Zakon Cysterski od dłuższego czasu podejmuje starania o kanonizację bł. Wincentego polecając się stale jego wstawiennictwu przed Bogiem.

O. Wincenty Zakrzewski – cysters

Spotkanie zarządów Rodziny Świętego Pawła

16 marca 2013 roku w Warszawie, w domu Sióstr Uczennic Boskiego Mistrza, odbyło się wspólne posiedzenie zarządów zgromadzeń zakonnych należących do Rodziny Świętego Pawła: Towarzystwa Świętego Pawła, Sióstr Świętego Pawła, Sióstr Apostolinek oraz Sióstr Uczennic Boskiego Mistrza.



Spotkanie poświęcone było m.in. przygotowaniu Jubileuszu 100-lecia powstania Rodziny Świętego Pawła, jaki obchodzony będzie w roku 2014. Za: www.paulus.org

Uroczystości 65-lecia śmierci bohatera chrystusowca

W niedzielę, 10 marca 2013 roku w Bystrej odbyła się uroczystość uczczenia bohaterskiej śmierci kapłana – chrystusowca i bojownika o niepodległą Ojczyznę – ks. majora Rudolfa Marszałka (pseudonim Opoka Piotr), zamordowanego w więzieniu mokotowskim w Warszawie 13 marca 1948 r. o godz. 21.55.

Wyrok wykonano po paradii rzekomo prawomocnego procesu. Przez dziesiątki lat, życie i działalność księdza Rudolfa, a zwłaszcza jego powojenne losy, okryte były tajemnicą i milczeniem. Po zmianach w politycznej rzeczywistości w naszym kraju, udało się dotrzeć do szczęśliwie

niezniszczonych akt z jego aresztowania, przesłuchań, procesu i wykonania wyroku. Pierwszy raz poznaliśmy prawdziwą datę jego śmierci. Czas więc, aby wypełnić tę, dotychczas białą plamę i poznać prawdziwe dzieje chrystusowca, który otrzymał święcenia kapłańskie 3 czerwca 1939 roku, udzielone przez założyciela zgromadzenia, Sługę Bożego kard. Augusta Hlonda, Prymasa Polski.

Uroczystości 65-lecia rozpoczęły się uroczystą Mszą Świętą w kościele parafialnym pw. Najdroższej Krwi Pana Jezusa Chrystusa w Bystrej, który stoi na miejscu kaplicy, w której posługiwał ks. mjr Rudolf Marszałek.

Mszy Świętej koncelebrowanej przewodniczył delegat przełożonego generalnego ks. prof. Bernard Kołodziej TChr, on też wygłosił okolicznościowe, patriotyczne kazanie (można go wysłuchać w serwisie YouTube). Uczestniczyło miejscowe duchowieństwo wraz z ks. dziekanem i proboszczem Tadeuszem Krzyżakiem na czele oraz ks. Tomaszem Porzyckim TChr z ośrodka postulatorskiego naszego zgromadzenia. Obecna była rodzina zmarłego ks. Rudolfa, przedstawiciele władz państwowych z posłami na sejm i miejscowym zarządem, delegacje wszystkich historycznych jednostek wojskowych, w których służył ks. mjr Rudolf, poczty sztandarowe, kapela góralska, organizacje społeczne i kościelne oraz licznie zebrana miejscowa ludność. We mszy świętej zachowano ceremoniał wojskowy wraz ze sztandarem 18 Bielskiego Batalionu Powietrzno-Desantowego.



Po Mszy nastąpiło odsłonięcie przygotowanej tablicy pamiątkowej ku czci ks. mjr. Rudolfa Marszałka. Tablicę odsłonił bratanek ks. Rudolfa, Piotr Marszałek, a pobłogosławił ks. B. Kołodziej oraz miejscowy proboszcz ks. T. Krzyżak. Następnie odbył się wojskowy apel poległych, zakończony trzykrotną salwą honorową.

W godzinę śmierci ks. mjr. Rudolfa Marszałka o 21.55 rozpalono obok kościoła i pomnika watrę honorową, podobną watrę, o tej samej godzinie rozpalono w więzieniu na Mokotowie w Warszawie.

W Warszawie na cmentarzu na Służewie zapalono znicz pod tablicą pamiątkową poświęconą „Pamięci ofiar reżimu komunistycznego bezprawnie skazanych i zamordowanych w latach 40 i 50, potajemnie pochowanych na tym cmentarzu”

Za: www.chrystusowcy.pl

Nihil obstat w sprawie rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego ks. biskupa Adolfa Piotra Szelażka

Pragniemy podzielić się radością, iż w dniu 4 marca 2013 roku, otrzymałyśmy pismo z Kurii Toruńskiej, w którym załączona została odpowiedź (*nihil obstat*) Stolicy Apostolskiej w sprawie rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego ks. biskupa Adolfa Piotra Szelażka, Założyciela Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Kongregacja do Spraw Kanonizacyjnych po konsultacjach z innymi kongregacjami wyraziła swoją pozytywną odpowiedź w sprawie procesu. W piśmie z dnia 21 stycznia 2013 r., Prefekt Kongregacji do Spraw Kanonizacyjnych Kardynał Angelus Amato napisał, że: „ze strony Stolicy Apostolskiej nic nie stoi na przeszkodzie w sprawie rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego Sługi Bożego Adolfa Piotra Szelażka”.

Dziękujemy Opatrzności Bożej, iż w trwającym Roku Wiary możemy cieszyć się pozytywną odpowiedzią Stolicy Apostolskiej oraz przystąpić do dalszych prac zmierzających do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego Adolfa Piotra Szelażka. Pragniemy również podziękować za pracę osób, zaangażowanych w proces Ojca Założyciela, zawierając ich opiece Bożej.

Za: www.biskupszelazek.republika.pl

Post dla bezdomnych

„Jest głód zwykłego chleba, ale i głód miłości, dobroci i troskliwości” – o potrzebie dzielenia się każdym pokarmem – mówiła Matka Teresa z Kalkuty. Słowa te idealnie wpisują się w ideę 40-godzinnego postu organizowanego przez Fundację Kapucyńską w intencji bezdomnych.

Post rozpoczął się 15 marca drogą krzyżową o godz. 17.45 w kościele Braci Mniejszych Kapucynów przy ul. Miodowej 13 w Warszawie. Uroczyste zakończenie obyło się w tym samym kościele 17 marca podczas Eucharystii o godz. 11.00. Po mszy świętej odbył się wspólny posiłek z bezdomnymi.

Bezdomni każdego dnia zmagają się z odczuwaniem głodu – w sensie fizycznym i duchowym. Brakuje im miłości i przyjaźni drugiego człowieka, troski, a także ludzkiej dobroci. Uczucia te dla każdego człowieka powinny być chlebem powszednim, który nie tylko otrzymuje, ale także daje. Fundacja Kapucyńska po raz trzeci już pragnie zaprosić wszystkich zainteresowanych do wzięcia udziału w 40-godzinnym poście, by w ten sposób zsolidaryzować się z ubogimi i potrzebującymi.

Post o chlebie i wodzie wiązał się z modlitwą w intencji bezdomnych. O uwolnienie ich od słabości, uzależnień, zniechęcenia oraz o dodanie im siły i nad-

ziei. Doświadczenie tego, co na co dzień odczuwają bezdomni – głodu – pozwoli zobaczyć świat z ich perspektywy, pomoże zrozumieć ich trud życia oraz nauczyć współczucia – mówi br. Adam Zwierz, duszpasterz bezdomnych.

Fundacja Kapucyńska im. bł. Aniceta Koplińskiego powstała w 2010 roku z inicjatywy Braci Mniejszych Kapucynów z Warszawy oraz ludzi świeckich. Jej fundatorem jest Radosław Pazura.

Fundacja wspiera działalność Braci Mniejszych Kapucynów skierowaną do ludzi potrzebujących. Kapucyni od 20 lat prowadzą przyklasztorną Jadalnię dla ubogich i bezdomnych w Warszawie, przy ulicy Miodowej 13. Z jadalni korzysta codziennie około 200 osób, które otrzymują stawę nie tylko dla ciała, ale i duszy. W przyjaznym środowisku jadalni istnieje również duszpasterstwo bezdomnych oraz organizowane są rekolekcje i spotkania formacyjne. Realizacja działań możliwa jest dzięki wsparciu blisko 100 wolontariuszy oraz pomocy wielu ludzi dobrej woli.

Wszystkie przedsięwzięcia prowadzone przez Fundację mają na celu pomóc ludziom ubogim i bezdomnym. Stałym elementem działań jest projekt „Anioł w Warszawie” – asystent osoby bezdomnej, spotkania wspólnoty ludzi bezdomnych „Schody do Nieba” oraz cotygodniowe „Spotkania bezdomnych z kulturą”, na które zapraszani są znani ludzie ze świata mediów.

Za: www.glosojcapio.pl

Misterium Męki Pańskiej w Górcie Klasztornej

16.03.2013 r. – na terenie Sanktuarium Maryjnego w Górcie Klasztornej wystawione zostało pierwsze w tym roku przedstawienie Misterium Męki Pańskiej. W roli Jezusa zadebiutował Misjonarz Świętej Rodziny - Ks. Marek Gubernat MSF z parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Złotowie, a pozostałe role, jak każdego roku, obsadzili wierni z sanktuarijnej parafii.



Mszy św. na rozpoczęcie przewodniczył i słowo Boże wygłosił Ks. Prowincjał Marian Kołodziejczyk MSF. Choć pogoda była słoneczna, to jednak ze względu na niską temperaturę (0 stopni C) Msza św. została odprawiona w świątyni, a nie jak to jest w tradycji, na zewnątrz. Niesprzyjająca pogoda była także przyczyną faktu, że na to pierwsze tegoroczne Misterium przyjechało zaledwie 700 osób. Kolejne przedstawienia Misterium Męki Pańskiej zostaną wystawione: 23 i 24 marca oraz 6 kwietnia 2013 r. x. *Bogdan Mikutra msf*

We franciszkańskim gimnazjum o cyber-przestępczości

W środę w Gimnazjum św. Franciszka w Legnicy młodzież spotkała się z Ryszardem Piotrowskim z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, który na co dzień zajmuje się cyber-przestępczością. Podinspektor uczył młodzież na zagrożenia, które niesie ze sobą Internet, i uczył ich, jak się przed nimi chronić, jak się ich ustrzec.

Policjant mówił m.in. o cyberprzemocy (zastraszanie, upokarzanie), phishingu (podszywanie się pod kogoś lub pod jakąś instytucję), stalkingu (uporczywe, złośliwe nękanie, prześladowanie), oszustwach, pornografii, o piractwie komputerowym (naruszanie prawa prasowego). Na różnych przykładach pokazywał, jakie to rodzi konsekwencje dla nich i ich bliskich. Jednocześnie przestrzegał młodych ludzi,

aby sami nie byli przestępcami. Przekonywał ich o tym, że w sieci tak naprawdę nie ma anonimowości, że policja ma swoje sposoby zidentyfikowania osób naruszających prawo. Podkreślał nieuchronność kary za dokonane zło czyny.



Policjant z Komendy Wojewódzkiej apelował do gimnazjalistów, aby chronili swój wizerunek i dane osobowe i nie udostępniali ich w sieci, bo są one później trudne, wręcz niemożliwe do usunięcia. „Internet pamięta!” – uświadamiał. Radził, aby podając w Internecie informacje o kimś

lub publikując czyjeś zdjęcie, upewnić się, że ta osoba nie ma nic przeciwko temu, a najlepiej uzyskać jej zgodę.

Podinspektor apelował, aby nie ufać osobom poznanym w sieci i aby rozmawiać z rodzicami bądź wychowawcami, jeśli coś w Internecie ich zaniepokoi czy wystraszy. Ryszard Piotrowski podczas spotkania we franciszkańskim gimnazjum w Legnicy zaprezentował materiał, jaki przygotowała młodzież z innego gimnazjum, pokazujący, że łamanie prawa w Internecie jest równocześnie przekraczaniem Dekalogu.

Towarzyszący policjantowi z Wrocławia franciszkanin z Krakowa o. Jan Maria Szewek spointował to, że za naruszenie prawa objawionego i prawa stanowionego będzie trzeba również podwójnie odpowiedzieć – przed trybunałem boskim i ludzkim. Jms

Refleksja Tygodnia

ŹRÓDŁO PIĘKNA

Refleksje przewodniczącego KWPZM na temat znaczenia pontyfikatu Benedykta XVI

Poniżej prezentujemy felieton autorstwa ks. Tomasza Sielickiego, przewodniczącego Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, poświęcony znaczeniu pontyfikatu papieża Benedykta XVI.

Przyjąłem z wielką wdzięcznością przekazany mi autorski egzemplarz kolejnej publikacji (któż je wszystkie zliczy?) ks. prof. Bogusława Nadolskiego pt. „W trosce o piękno w liturgii”. Z opisu książki dowiadujemy się, że autor „prowadzi nas od samego piękna Trójcy Świętej przez piękno osoby ludzkiej i stworzonego świata aż do odpowiedzi chrześcijan na piękno odkrywane w liturgii, w wierze i w ich celebracji.”

Uderzony powtarzającym się słowem „piękno” przypomniałem sobie, że bardzo często w swoich dokumentach, przemówieniach i katechezach używał tego określenia papież Benedykt XVI. „Czym jest piękno, które pisarze, poeci, muzycy, artyści rozważają i przekładają na swój język, jeśli nie odbiciem blasku Słowa wiecznego, które stało się ciałem? (...) Niech Pan pomoże nam odkryć na nowo drogę piękna jako jedną z dróg, być może najbardziej pociągającą i fascynującą, by dotrzeć do Boga, spotkać Go i miłować.” – nauczał. „Pięknie jest być starym” – mówił do pensjonariuszy domu spokojnej starości w Wiecznym Mieście. Papież Benedykt... Dzisiaj po południu rozpoczyna się konklawe, które wybierze

jego następcę. Czytający te słowa być może już znają osobę i imię nowego biskupa Rzymu. A moja refleksja biegnie właśnie ku Benedyktowi. Myślę o tym, jak bardzo zasługuje na podziw i szacunek, iż przyjął swoją papieską posługę w wieku siedemdziesięciu ośmiu lat, gdy większość cieszy się zasłużonym odpoczynkiem wieku emerytalnego. Jak niezycielwie został przez przyjęty przez swój własny niemiecki naród, nieprzychylny mu aż do końca pontyfikatu. Można było mieć wcześniej obawy, jak przyjmieni go my, Polacy, po kimś tak bliskim i wielkim jak bł. Jan Paweł II. Ten egzamin zdaliśmy celująco. Papież Benedykt nam się odwdzięczał przez te wszystkie lata, przemawiając do nas w każdą środę i niedzielę w naszym ojczystym języku.

Być może z założenia miał być tylko przejściowym następcą św. Piotra, z braku innej silnej kandydatury – jak podobno miało to miejsce z bł. Janem XXIII. A tymczasem - jak tamten – zaskoczył wszystkich: ostrością i precyzją umysłu, odwagą stwierżeń, przypominających podstawowe prawdy, zdecydowaniem w konkretnych trudnych sytuacjach. Właśnie to połączenie stanowczości i bezkompromisowości z zewnętrzną nieśmiałością i pokorą było ciągiłą niespodzianką i tajemnicą.

Podarował wierzącym w Chrystusa Rok św. Pawła, Rok Kapłański, Rok Wiary. Łódź Kościoła skierował ku największemu wyzwaniu dzisiejszych czasów – nowej

ewangelizacji. Wskazawszy nowy kurs uznał, że przy takiej skali burzy na morzu świata, przy takim rozkołysaniu fal i żywiołów może nie starczyć mu sił, by utrzymać ster we właściwym położeniu – i zszedł z rzymskiej katedry, nie schodząc jednak z krzyża, jak to sam podkreślił: „Ja nie schodzę z krzyża, ale w inny sposób przylgnę teraz do Chrystusa.”

Cały wiek XX i początek XXI stulecia pobłogosławiony był wielkimi Następcami św. Piotra. Modlimy się, by i nowowybrany „servus servorum” odznaczał się całkowitym oddaniem Chrystusowi, posłuszeństwem Duchowi Świętemu działającemu w Kościele, odwagą i wiarą zdolną góry przenosić i dodawać otuchy wątpiącym. Wątpiącym niepotrzebnie, bo przecież nic się nie zmieniło z zapewnień Zmartwychwstałego Pana: „Oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). A stałą odpowiedzią na ataki Złego jest rzeczywistość nazwana przez św. Pawła: „Gdzie jednak wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska, aby jak grzech zaznaczył swoje królowanie śmiercią, tak łaska przejawiała swe królowanie przez sprawiedliwość wiodącą do życia wiecznego przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego” (Rz 5,20-21).

Wasz współbrat
ks. Tomasz Sielicki SChR

General jezuitów: wybór papieża Franciszka to nadzieja dla świata

Wybór kard. Jorge Mario Bergoglio otwiera przed Kościołem etap pełen nadziei – napisał w opublikowanym 14 marca oświadczeniu general zakonu jezuitów, ks. Adolfo Nicolás. W imieniu Towarzystwa Jezusowego podziękował Bogu za wybór nowego papieża, którym po raz pierwszy w historii został jezuita.

O. Nicolás zapewnił, że wszyscy jezuita towarzyszą w modlitwie swemu współbratu i dziękują za „wielkoduszność, z jaką przyjął obowiązek przewodzenia Kościołowi w tym przełomowym momencie”. Imię Franciszek, pod jakim go od tej pory znamy, przywołuje ewangelicznego ducha bliskości z ubogimi, jego utożsamienie się z rzeszą najmniejszych i jego zaangażowanie na rzecz odnowy Kościoła.



Od pierwszej chwili, gdy się przedstawił ludowi Bożemu, dał widoczne świadectwo swej prostoty serca, swej pokory, swego doświadczenia duszpasterskiego i swej głębokiej duchowości – napisał general zakonu.

Przypomniał, że cechą charakterystyczną jezuitów są „szczególne więzy miłości i służby”, wiążące ich z papieżem. – Dlatego dzielimy radość całego Kościoła, a jednocześnie pragniemy ponowić naszą gotowość do bycia posłanymi do winnicy Pańskiej, w duchu naszego specjalnego ślubu posłuszeństwa, który w sposób szczególnie łączy nas z Ojcem Świętym – oświadczył o. Nicolás.

Oświadczenie Przełożonego Generalnego Towarzystwa Jezusowego

W imieniu Towarzystwa Jezusowego dziękuję Bogu za wybór nowego Papieża, kardynała Jorge Mario Bergoglio SJ, który otwiera dla Kościoła etap pełen nadziei. My wszyscy, jezuita, towarzyszymy modlitwą naszemu współbratu i dziękujemy mu za jego hojność w przyjęciu odpowiedzialności za kierowanie kościołem w tej ważnej chwili. Imię „Franciszek”, którym będzie nazywany od tego momentu, przywołuje jego ewangelicznego ducha

bliskości z biednymi, jego utożsamianie się z ludźmi prostymi i jego zaangażowanie dla odnowy Kościoła. Od pierwszej chwili, kiedy pojawił się przed ludem Bożym, dał w widzialny sposób świadectwo swej prostoty, pokory, doświadczenia duszpasterskiego i duchowej głębi.

„Właściwy charakter naszego Towarzystwa stanowi to, że jest ono jednocześnie instytucją zakonną, apostołską i kapłańską, związaną z Biskupem Rzymskim całkiem szczególnym węzłem miłości i służby” (NU 2, n. 2). Podzielamy radość całego Kościoła i pragniemy odnowić naszą gotowość, aby być posłanymi do winnicy Pana, zgodnie z duchem naszego specjalnego ślubu posłuszeństwa, który jednoczy nas z Ojcem Świętym w sposób szczególny (KG 35, D. 1, 17).

o. Adolfo Nicolás S.J. Przełożony generalny. Rzym, 14 marca 2013 r.

Za: www.deon.pl

„Ten papież dokona zmian”

Papież Franciszek dokona zmian w Kurii Rzymskiej i przywróci dobre imię Watykanowi – uważa austriacki dominikanin, kardynał Christoph Schönborn. Podczas konferencji prasowej nazajutrz po konklawe przewodniczący austriackiego episkopatu stwierdził, że skandaliczną jest sytuacja, kiedy „poufne rozmowy kardynałów w Watykanie są dosłownie cytowane we włoskiej prasie”.

Dlatego – zdaniem metropolity Wiednia – pilnym wyzwaniem dla Ojca Świętego jest „uporządkowanie” w Kurii Rzymskiej. Dodał zarazem, że większość jej pracowników, to ludzie lojalni i kompetentni. Kard. Schönborn nie chciał komentować spekulacji, jakoby sam miał objąć ważny urząd w Kurii Rzymskiej. Zapewnił, że teraz cieszy się z powrotu do Wiednia i ma nadzieję, że „kiedyś zostanie pochowany w katedrze Świętego Szczepana”, która jest jego kościołem biskupim.

Arcybiskup Wiednia jest przekonany, że papież Franciszek uczyni wiele ważnych gestów, a w centrum swej postugi postawi „Ewangelię ubóstwa i prostoty”, podkreślając tym samym większe znaczenie nowej ewangelizacji. W opinii kard. Schönborna, dzięki papieżowi Franciszkowi Europa i kraje niemieckiego obszaru językowego będą mogły poszerzyć swoje spojrzenie na Kościół powszechny, „a to dlatego, że nazbyt często wydaje się nam, jakbyśmy stanowili centrum świata”.

Austriacki purpurat przyznał, iż jest pod wielkim wrażeniem świadectwa wiary i życia nowego papieża. Przypomniał, że poznał go już dość dawno w Buenos Aires

– kiedy Mario Jorge Bergoglio był biskupem pomocniczym – jako człowieka prostego, duszpasterza „w pełni oddanego ubogim”. Gdy zaś przyszedł papież objął rządzący pasterskie w archidiecezji Buenos Aires, zaprzyjaźnieni z kard. Schönbornem zakonnicy informowali go, że Bergoglio jest biskupem „jakiego tylko można było sobie wymarzyć”.

„Choć wielu dziennikarzy na liście »swoich« faworytów nie miało kardynała z Argentyny, to już od początku był on »papabile«” – podkreślił kard. Schönborn i zwrócił uwagę, że w innej sytuacji nie byłoby możliwe wybranie papieża już w piątym głosowaniu. Wyjaśnił, że podczas konklawe panowała wśród kardynałów wielka wewnętrzna koncentracja i „intensywne wspólne wypatrywanie tego, który naszym zdaniem jest wyznaczony przez Boga na Stolicę Piotrową”.

Tuż po wyborze, zanim nowy papież zaczął przyjmować gratulacje od innych kardynałów, podszedł najpierw do mającego poważne kłopoty w poruszaniu się kard. Ivana Diasa z Indii i serdecznie go objął. Zaś po zakończeniu ceremonii pojechał wraz z innymi kardynałami autobusem do domu Świętej Marty, nie chcąc skorzystać z czekającej na niego limuzyny.

„To są małe rzeczy, drobiazgi, ale wiele mówią o tym człowieku” – podsumował kard. Schönborn. Za: www.dominikanie.pl

Papież Franciszek i bracia kaznodzieje

W pierwszym dniu pontyfikatu Ojciec Święty modlił się u grobu papieża z Zakonu Kaznodziejskiego i spotkał się z rzymskimi dominikanami.



Nazajutrz po konklawe Ojciec Święty opuścił po raz pierwszy mury Watykanu i udał się do rzymskiej bazyliki Matki Bożej Większej, by pomodlić się przed czczoną tam ikoną Salus Populi Romani – patronki Wiecznego Miasta. Kard. Mario Jorge Bergoglio często chadzał do tej świątyni, kiedy przebywał w Rzymie. Teraz jako Papież złożył na ołtarzu u stóp ikony Matki

Bożej bukiet kwiatów i zatopił się w długiej modlitwie.

Ojciec Święty modlił się też u grobu Świętego Piusa V – papieża z Zakonu Dominikanów, który w drugiej połowie XVI wieku wprowadzał w życie uchwały Soboru Trydenckiego. Od jego pontyfikatu datuje się początek noszenia przez papieży białej sutanny, zaczerpnięty z koloru dominikańskiego habitu. Gdy papież Franciszek wychodził ze świątyni, pozdrowił dominikanów pełniących w bazylice posługę spowiedników. „Bądźcie miłosierni w konfesjonale dla swych penitentów; bardzo tego potrzebują” – powiedział do nich Ojciec Święty i prosił, by pamiętali także o modlitwie w jego intencji.

Za: www.dominikanie.pl

Paulini powrócili do Hiszpanii

Zakon Paulinów otworzył nową placówkę w Hiszpanii. W niedzielę, 10 marca 2013 r. generał Zakonu Paulinów wraz z wikariuszem generalnym Zakonu o. Arnoldem Chrapkowskim i sekretarzem generalnym Zakonu o. Janem Bernym uczestniczyli w uroczystym otwarciu klasztoru paulinów w Yuste, prowincja Plasencia w Hiszpanii.

W klasztorze i kościele Yuste podejmą życie zakonne (kontemplacyjno-czynne) połączone z pracą parafialną dwaj polscy paulini: o. Rafał Zawada i o. Paweł Stępkowski.



Początki klasztoru w Yuste sięgają 1402 r. Dwaj pustelnicy Pedro Brañes i Domingo Castellano osiedli w tym miejscu i za pozwoleniem papieża Benedykta XIII, wybudowali kaplicę pod wezwaniem św. Pawła, pierwszego pustelnika. Z powodu trudności musieli jednak szukać schronienia w Zakonie św. Hieronima, który przez kolejne stulecia podtrzymywał życie kontemplacyjne w klasztorze.

Yuste nabrało szczególnego znaczenia i rozgłosu od XVI w. Cesarz Karol V, po abdykacji na rzecz syna Filipa II, wybrał ten klasztor na miejsce, w którym chciał spędzić ostatnie lata życia. Po śmierci cesarza (był on w Yuste w latach 1557-58) klasztor, uwolniony od obecności dworu, szybko wrócił do normalności.

Okupacja francuska oraz kolejne wywłaszczenia i wyprzedaże dóbr i gruntów kościelnych w XIX w. doprowadziły słynny klasztor w Yuste – podobnie jak i wiele innych – do całkowitej ruiny. Miguel de Unamuno w 1908 r. określił zniszczony i opuszczony klasztor „melan-

cholijskim spektaklem”. W połowie XX w. Yuste zostało odrestaurowane, a w 1958 r. powrócili do niego hieronimicy. Klasztor zaczął powoli odzyskiwać dawną świetność: ponownie stał się miejscem wiary i modlitwy oraz celem pielgrzymek. Yuste stało się znane daleko poza granicami Hiszpanii, a w 2007 r. zostało wpisane na Listę Europejskiego Dziedzictwa.

Dwa lata temu jednak, z powodu zmniejszającej się liczby członków, Zakon św. Hieronima musiał klasztor opuścić. Miejscowe władze kościelne zaczęły czynić starania o sprowadzenie innych zakonników do Yuste. „Dziękujemy Bogu, dziękujemy za zrozumienie instytucjom, które zainterweniowały i okazujemy naszą wdzięczność Zakonowi Paulinów, że zechciał kontynuować w XXI w. tradycję zakonów monastycznych, aby łączyć narody, podobnie jak to czyniły w Europie w średniowieczu” – napisał w okolicznościowym liście miejscowy biskup Amadeo Rodríguez Magro.

Za: www.deon.pl

Rekolekcje kapucyńskich przełożonych

We włoskim mieście Frascati, niedaleko Rzymu, zakończyły się rekolekcje wspólnoty kurii generalnej, które odbyły w dniach 4-8 marca. Poprowadził je tym razem br. Luciano Lotti OFMCap z prowincji Foggia.

Bez wątplenia były to uprzywilejowane dni wspólnej duchowej podróży w towarzystwie postaci Mojżesza z księgi Wyjścia, czytanej w tym okresie podczas Godziny Czytań. Była to także podróż w poszukiwaniu Boga, który jest najwyższym Pięknem i wiał to piękno w swoje stworzenie. Bożego piękna w człowieku nie może zniszczyć nawet grzech, ponieważ jest ono w nas istotowe. Piękno Boga odbija się również we wspólnocie braci, która chociaż daleka od ideału, pozwala się kochać, stając się miejscem wzrastania w bratniej miłości.

Bracia z kurii generalnej, odrywając się od swego codziennego środowiska i zajęć, mogli doświadczyć piękna wspólnego trwania przed Bogiem na liturgii, w modlitwie osobistej i w słuchaniu medytacji wygłaszanych przez br. Luciano, mówcę mądrego, głębokiego i żywotnego, który potrafił przekazać własne doświadczenie i duchowość, nie zapominając oczywiście o nawiązaniach do św. Pio z Pietrelciny. Uczestnicy raz jeszcze mogli odkryć, że głębokie znaczenie zakonnego życia polega na całkowitym oddaniu się Bogu we wspólnocie i poprzez wspólnotę.

Za: www.kapucyni.pl

Prowincjał klaretynów odwiedza „polskie” klasztory na Wybrzeżu Kości Słoniowej

W dniach od 6 do 18 marca 2013 na Wybrzeżu Kości Słoniowej odbywa się wizytacja kanoniczna prowincjalna, którą przeprowadza o. Krzysztof Gierat CMF –

prowincjał Prowincji Polskie Misjonarzy Klaretynów, do której przynależy m.in. WKS.

Przełożony Prowincjalny wizytuje placówki w Abidżanie, Soubré oraz w Bouaflé, a także przyległe do nich tereny wioskowe wraz z kaplicami. Klaretyni są na WKS od 1990 roku. Obecnie pracuje tam 6 klaretynów polskich oraz 7 afrykańskich (trzech Afrykańczyków odbywa studia teologiczne – 2 na UICAO w Abidżanie i 1 w Instytucie Klaretynskim w Madrycie). Ponadto w Seminarium jest 14 klaretynskich kleryków i 2 aspirantów pochodzących z Wybrzeża.

W trakcie wizytacji Klaretyni przebywający na Wybrzeżu Kości Słoniowej zebrali się wspólnie wraz z Prowincjałem, aby celebrować dzień wspólnoty, podzielić się misyjnymi doświadczeniami, omówić aktualny stan i problemy misji oraz zaplanować dalszą działalność klaretynską i misyjną w tym kraju. Wybrzeże Kości Słoniowej, po kilku latach politycznych napięć i walk, ciągle jest krajem niestabilnym politycznie, co przekłada się na spowolnienie jego gospodarki skutkujące nieustannym zubożaniem się społeczeństwa doświadczającego coraz bardziej biedy. Katolickie misje nierzadko są napadane i grabione.



Z drugiej strony, zwłaszcza na południu kraju, rozwija się chrześcijaństwo, powoli umacnia się Kościół Katolicki poprzez przybywanie wiernych nowo ochrzczonych, napływ nowych powołań kapłańskich i zakonnych oraz powolną, ale postępującą rozbudowę struktur kościelnych. Znaczną część społeczeństwa stanowią muzułmanie, są także liczne sekty oraz wyznawcy tzw. religii naturalnych.

Pracujący na Wybrzeżu Kości Słoniowej misjonarze i duchowieństwo oraz zakonnicy rodzimi, obok duszpasterstwa, prowadzą w różnych aspektach dzieła socjalne, wychowawcze, związane z opieką medyczną, szpitalną, kształceniem na różnych poziomach, pracą w mediach itp.

Za: www.klaretyni.pl

Rozwój misji Misjonarzy Oblatów w Indiach

„Głosić Dobrą Nowinę ubogim”, to hasło Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Aby podtrzymać charyzmat naszego Zgromadzenia, Prowincja św. Eugeniusza w Indii objęła parafię Thataiyangarpet, w diecezji Kumbakonnam, filię macierzystej

parafii Musiri. Misja Thataiyangarpet składa się z sześciu sektorów.

Około 98% ludzi z tej misji stanowią Dalitowie. Ponieważ są chrześcijanami, odmówiono im przysługujących im praw i przywilejów, których doświadczają od rządu Dalitowie niechrześcijanie. Głównym zajęciem ludności jest rolnictwo. Wiele z tych osób nie posiada żadnych gruntów.

Politycznie są izolowani, ponieważ już od wielu lat zostali zdominowani przez inne Hinduskie kasty. Edukacja jest jedynym sposobem, aby wyprowadzić ich z pęt ucisku.

Ludzie są bardzo oddani Matce Boskiej. Każdego roku Jej czciciele udają się z pielgrzymką do Do Vellankanni (Sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki). Ze względu na duże odległości, brak autobusów i małą populację katolickiej, ludzie nie mają regularnie uczestniczyć we mszy świętej, ale sami niekiedy gromadzą się na modlitwie w kościołach i odmawiają różaniec i inne modlitwy. Jak nasz Założyciel rozbudził wiarę zniszczoną poprzez Rewolucję Francuską, podobnie ta misja jest umacniana w wierze. My oblaci kontynuujemy misję naszego Założyciela w XXI wieku.

O. Maria Rajan i brat Bharat, są pionierami na tej misji. W dniu 17 czerwca 2012 r., oblaci zapoczątkowali posługę na tej misji odprawiając mszę świętą. O. Maria Rajan i brat rozbili swój namiot wśród ludzi w Valaieduppu. Odwiedzają wiernych w ich domach i dają się im samym poznać. Parafia składa się z 99 rodzin rozrzuconych po różnych regionach miasta.

Zaczęliśmy naszą posługę od utworzenia centrum dla dzieci w Valaieduppu. Dzieci chętnie przychodzą na misję, zarówno rano jak i wieczorem. Celebracje liturgiczne zostały tak ustawione, ażeby jak najlepiej móc zaspokoić potrzeby duchowe ludzi.

W dniu 13 stycznia 2013 r., biskup Antony Samy w obecności prowincjała O. Francis

Nallappan poświęcił odnowiony kościół Matki Bożej Pocieszycielki. Kilku oblatów, księży diecezjalnych i siostry z okolicznych parafii, także byli świadkami tego zdarzenia. W czasie uroczystości liturgicznej zostało błogosławione tabernakulum i umieszczono tam Najświętszy Sakrament. Po zakończonej ceremonii oficjalnie ogłoszono zapoczątkowanie działalności parafii. Za: www.oblaci.pl

Jubileusz 75-lecia pracy polskich redemptorystów w Argentynie

W Charata, w północnej Argentynie, 15 marca w roku 1938 rozpoczęli swoją działalność misyjną ojcowie Stanisław Misiaszek i Alfred Müller. Dzisiaj redemptoryści pracują na terenie całej Argentyny, od pogranicza z Brazylią i Paragwajem po Patagonię.



Nadal pozostają związani ze strukturami Prowincji Warszawskiej, choć zorganizowani są w tzw. Wiceprowincję Resistencia. Obecnie prowadzą duszpasterstwo w czternastu parafiach, rozmieszczonych w dziesięciu diecezjach (Resistencia, Iguazú, Posadas, Obera, San Roque Sáenz Peña, Quilmes, La Plata, Bahía Blanca, Chascomus i Esquel).

Aktualnie jest trzydziestu ośmiu ojców i dwóch braci zakonnych. W seminarium kształcą się dziesięciu kandydatów do

kapłaństwa i jeden kandydat na brata zakonnego. W ciągu dziesiątek lat pracy redemptoryści zakładali parafie, wspierali w różoraki sposób najbardziej potrzebujących, budowali kościoły i kaplice – w sumie powstało ich ponad 200. Za: www.redemptor.pl

Nowa misja siostr saletynek w Algierii

Może to już nie najświeższa wiadomość, ale z pewnością nie wszyscy wiedzą, że nasz saletyński świat poszerzył się o kolejny kraj. Tym razem to zasługa saletynek, które na zaproszenie biskupa diecezji Laghouat rozpoczęły swoją misję mieście Ghardaja w Algierii.

Swoją gotowość do podjęcia posługi w tym muzułmańskim kraju zgłosiły pochodzące z Madagaskaru s. Marie Bernadette Rasozanany, s. Ansthasie Berthine Raharinirina oraz s. Hanitra Lalaina Randrianarivony.

Diecezja Laghouat obejmuje całość Sahary Algierskiej jednak wspólnota katolicka nie jest tu zbyt liczna. Liczba wiernych nie przekracza 150 osób rozproszonych na ok. 2 mln kilometrów kwadratowych. Zamieszkujący to terytorium katolicy tworzą małe wspólnoty, z których największa liczy 30 członków. Pasterzem tej ogromnej pod względem terytorialnym diecezji jest urodzony we Francji biskup J. N. Claude Rault M. Afr.

Algieria to kraj wstrząsany wieloma konfliktami. Mimo swej skromnej obecności Kościół Katolicki w Algierii jest jednak znany wierzącym na całym świecie. To właśnie misji wśród Tuaregów w tym kraju poświęcił swoje życie brat Charles de Foucauld (1858-1916) i to tutaj rozegrał się dramat siedmiu francuskich Trapistów z opactwa Tibhrine przedstawiony w filmie pt. „Ludzie Boga”. Za: www.saletyni.pl

Zapowiedzi wydarzeń

Dwa w jednym u dominikanów

Czyli warsztaty muzyczno-liturgiczne połączone z rekolekcjami. W maju u dominikanów we Wrocławiu. Ale zapisy już teraz.

Wydarzenie odbędzie się w dniach od 10 do 12 maja i będzie częścią świętowania przez wrocławski klasztor jubileuszu 300-lecia beatyfikacji Błogosławionego Czesława – jednego z pierwszych polskich braci kaznodziejów.

„Warsztaty skierowane są do scholi i chórów młodzieżowych, studenckich i parafialnych, kleryków, księży, siostr zakonnych, osób śpiewających indywidualnie

oraz do instrumentalistów” – zapowiadają organizatorzy.

Uczestnicy warsztatów „2 w 1” będą mogli pogłębić swoją wiedzę o muzyce liturgicznej, wzbogacić doświadczenie z zakresu emisji głosu, nauczyć się nowych utworów, a także wysłuchać rekolekcji.

Warsztaty poprowadzą znani w kręgach katolickich muzycy: Katarzyna Młynarska z Opola, Anita Pyrek i Janusz Wierzgacz z Krakowa oraz krakowski dominikanin o. Dawid Kusz. Rekolekcje wygłosi natomiast o. Adam Wyszyński z łódzkiego klasztoru dominikanów. Zwieńczeniem dwudniowego spotkania będzie uroczysta msza święta w kościele Świętego Wojciecha –

gdzie znajduje się grób Błogosławionego Czesława – oraz koncert finałowy z udziałem chóru i orkiestry utworzonej przez uczestników warsztatów.

Zapisy na warsztaty od 18 marca do 21 kwietnia za pośrednictwem strony internetowej: www.wlsw.pl

O. Jan Góra zaprasza do Lednicy

Kochani Współbracia! Wspólnota Lednicka i Ruch Lednicki serdecznie zapraszają na Spotkanie Lednica 2000 w dniu 1 czerwca 2013 na Pola Lednickie. Prosimy o przybycie indywidualnie oraz z grupami. Ojców prosimy o pomoc w spowiedzi. Szczegóły na stronie

www.lednica2000.pl Ponadto zapraszamy na super atrakcyjne wakacje formacyjne w duchu przesłania Jana Pawła II w dniach:

LEDNICA

1.07-7.07- Jak być bogatym (jak robić kasę?) i nadal być chrześcijaninem? (studenci, licealiści)

7.07-14.07 - Słowo buduje, stwarza, zabija (młodzież)

14.07-21.07- Jak zachować i przekazać wiarę we współczesnym świecie? (młodzież)

HERMANICE

21.07-28.07 – Spójrz na siebie oczami Boga-kim człowieku jesteś?

28.07- 4.08- Jak znaleźć dobrą żonę lub dobrego męża? Jak odnaleźć się w samotności?

JAMNA

4.08- 11.08- Czy wiara chrześcijańska to tylko teoria?- o języku wiary

11.08- 18.08- Czy można żyć tak, jakby Bóg nie istniał? - o pełni człowieczeństwa

18.08- 25.08 – Czy wiara to moja prywatna sprawa?- o zaangażowaniu społecznym

Za pobyt od młodzieży i studentów pobieramy 15 zł. a od starszych pracujących 25 zł. za dobę z wyżywieniem. Każdy przywozi swój śpiwór i środki higieny osobistej. Całym sercem zapraszam Braci na spędzenie sensownych wakacji razem z nami.

Oddany w Chrystusie Panu Jan W. Góra OP wraz z młodzieżą.

www.wakacje.lednica2000.pl

Witryna tygodnia

Biblio, ojczyzno moja – film ewangelizacyjny

Publikujemy informacje o filmie ewangelizacyjnym „Biblio, ojczyzno moja”. Jego celem jest rozmiłowanie wiernych w modlitewnym czytaniu Biblii i rozpowszechnianie praktyki lectio divina.

Film „**Biblio, ojczyzno moja**” to żywe i poruszające świadectwo osób, które pod wpływem czytania Biblii, rozkochane w Słowie, przeżywają w swojej wierze duchową wiosnę i w nowy sposób odczytują codzienność. W filmie spotkamy i usłyszymy ludzi z „centrum” i z „obrzeży” Kościoła: od hierarchów pełniących wysokie urzędy po świeckich wypełniających zwyczajne obowiązki w rodzinie i świecie. Razem, w atmosferze bliskich relacji, spotykali się na modlitwie Słowem w „domu – pustyni” – Centrum Formacji Duchowej Salwatorianów Krakowie.



Film uczy jak medytować i żyć na co dzień w rytmie Słowa Bożego. Wyjaśnia prosto starodawną praktykę Bożego czytania Biblii (lectio divina), przeżywającą dzisiaj prawdziwy renesans zarówno wśród starszych jak i młodych, w klasztorach i domach rodzinnych, w miejscach pracy i na rekolekcyjnej pustyni. W filmie powraca jak refren przesłanie: czytanie i medytowanie Biblii jest dla wszystkich. Ma zapach codziennego chleba. Potrafi z niewierzącego człowieka uczynić rozmiłowanego w Bogu kontemplatyka, twardo stąpającego po ziemi. ks. Krzysztof Wons SDS

Biblio, ojczyzno moja

cena: 20.00 zł

całkowity czas: 55 min., Ilość płyt: 1

Format: DVD

Wydawca: Studio Katolik

ŚP. O. JÓZEF LESZCZYŃSKI (1942-2013) OMI

W niedzielę 17 marca 2013 r. do wieczności odeszło trzech polskich oblatów. Najstarszym z nich jest wieloletni misjoanrz w Kamerunie o. Józef Leszczyński OMI.

O. Józef Leszczyński OMI, ur. się 17 lipca 1942 r. w Wilkowiecku, pow. Kłobuck. W latach 1957-1961 uczęszczał do Niższego Seminarium Duchownego w Markowicach. W 1961 roku rozpoczął Nowicjat na Św. Krzyżu, gdzie 8 września 1962 roku złożył pierwsze śluby zakonne. lata 1962-1968 spędził w Wyższym Seminarium Duchownym w Obrze. 8 września 1965 r. złożył wieczyste śluby zakonne a 23 czerwca 1968 przyjął święcenia kapłańskie.

Początek jego kapłańskiej posługi to Lubliniec a od 23 stycznia 1970 roku

rozpoczął pracę na misjach w Kamerunie, gdzie spędził 37 lat swojego życia.



Był tam proboszczem, założycielem misji, wikariuszem biskupim, wykładowcą prawa kanonicznego, wikariuszem generalnym, wikariuszem i sekretarzem prowincjalnym. Do Polski powrócił 5 września 2007 roku na stanowisko sekretarza prowincjalnego.

Od 15 lutego 2010 roku przebywał we wspólnocie Oblatów w Markowicach. Zmarł pojednany z Bogiem i otoczony modlitwą w szpitalu w Inowrocławiu 17 marca 2013 roku.

- we wtorek 19 marca pożegnanie w Markowicach; Msza św. o godz. 18.00 i eksportu ciała (do Obrze); - w środę 20 marca, o godz. 11.30 Msza św. i ceremonie pogrzebowe w Obrze. Za: www.oblaci.pl

ŚP. O. STANISŁAW WÓDZ (1949-2013) OMI

W niedzielę 17 marca 2013 r. do wieczności odeszło trzech polskich oblatów. Jednym z nich jest o. Stanisław Wódz OMI.

O. Stanisław Wódz OMI, urodził się 09.01.1949 w Niegostawicach diecezja wrocławska, jako syn Wojciecha i Rozalii z domu Szypuła, był jednym z siedmiorga dzieci. Szkołę podstawową ukończył w Tarnobrzegu-Mokrzyszowie, i w 1965 roku rozpoczął naukę w Niższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Markowicach. Po maturze eksternistycznej w Bydgoszczy, rozpoczął nowicjat w Obrze i studia. Studia ukończył w 1976 roku obroną pracy magisterskiej z psychologii. W tym roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk Abpa Baraniaka i został skierowany do Katowic jako duszpasterz młodzieży. Podczas pracy duszpasterskiej w Katowicach podjął studia na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie z homiletyki.



Od 1983 roku należał do Rady Prowincjalnej. W tym roku też został dyrektorem NSD w Markowicach. Od 1982 podjął wykłady z

homiletyki w WSD w Obrze, które prowadził do 1998 r. W 1992 roku został mianowany proboszczem obrzańskiej parafii.

Od 1998 roku pełnił urząd superiora w Kodniu, a rok później został proboszczem i kustoszem Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej, Królowej Podlasia i Matki Jedności. W 2003 r. ks. bp Zbigniew Kiernikowski mianował o. Stanisława Wodza diecezjalnym egzorcystą.

Od 9 września 2011 roku o. Stanisław dołączył do delegatury we Francji i Beneluksie. Odszedł do Pana w drodze do klasztoru w Vaudricourt 17 marca 2013 roku.

- w czwartek 21 marca pożegnanie w Vaudricourt: Msza św. i eksportu ciała (do Kodnia); - w sobotę 23 marca, o godz. 11.00 Msza św. i ceremonie pogrzebowe w Kodniu. Za: www.oblaci.pl

ŚP. O. PIOTR CZYRNY (1950-2013) OMI

W niedzielę 17 marca 2013 r. do wieczności odeszło trzech polskich oblatów. Wśród nich znalazł się także aktualny misjoanrz w Kamerunie - o. Piotr Czorny OMI.

O. Piotr Czorny OMI, ur. 27.04.1950 w Chudobie, diec. Opolska. Kontakt z oblatami rozpoczął od nauki w gimnazjum w

Markowicach w 1964 r. Od 1970 r. rozpoczął studia filozoficzne i teologiczne w Obrze. W 22.06.1975 r. Przyjął święcenia diakonatu z rąk Abpa Antoniego Baraniaka. Rok później otrzymał święcenia prezbiteratu.

Po święceniach został skierowany do pracy na rok do Miłomłyn. W 1977 r.

rozpoczął pracę misyjną w Kamerunie. Pracował m.in.: w Guider, Yokadoumie, Garigombo-Ngoundi wśród plemienia Yangere, Mokolo w plemieniu Mafa i Kapsik, Figuil w Sanktuarium Bogarodzicy Maryi. Zmarł w drodze do szpitala.

Za: www.oblaci.pl